

ANDRZEJ DERDZIUK OFMCap  
Lublin

## TEOLOGICZNY WYMIAR BRATERSTWA OSÓB KONSEKROWANYCH

Arcykapłańska modlitwa Chrystusa z Wieczernika o dar jedności dla uczniów (J 17, 21) ukazuje perspektywę rozwoju wspólnoty Kościoła, który wyrażając w sobie tajemnicę jedności Osób Trójcy Przenajświętszej staje się znakiem i narzędziem zjednoczenia całej ludzkości (KK 1). Kościół – pojmując swoją istotę jako komunie ludzi wierzących – popiera dążenia, zrodzone z Ducha Świętego, do łączenia się we wspólnoty przeżywające głębiej ludzkie i nadprzyrodzone braterstwo.

Taką formą życia zatwierdzoną przez kompetentne władze Kościoła są instytucje życia zakonnego przyjmujące za istotny wymiar swego życia życie wspólne. Rzeczywistość braterstwa osób konsekrowanych ma odniesienie do wielu przejawów działalności Kościoła w sposób duchowy i materialny wspierając jego misję. Braterska komunia we wspólnocie zakonnej „nie jest tylko narzędziem służącym określonej misji, ale przede wszystkim przestrzenią teologalną, w której można doświadczyć obecności Zmartwychwstałego Pana”<sup>1</sup>

Cenną pomocą w rozważeniu problematyki braterstwa ewangelicznego jest adhortacja apostołska Jana Pawła II *Vita consecrata* będąca owocem obrad Synodu Biskupów w październiku 1994 roku na temat życia i posłannictwa osób konsekrowanych w Kościele i w świecie. Papież w wielu miejscach powraca w niej do zagadnienia życia wspólnego dostrzegając w nim jeden z bardziej istotnych elementów życia konsekrowanego. W niniejszym artykule zostanie podjęta próba opisu zapotrzebowania na braterstwo we współczesnym świecie oraz nakreślenia istotnych wymiarów życia braterskiego we wspólnocie zakonnej. Jako rzeczywistość teologiczna ukazuje się ona jako zapodmiotowana w naturze osoby i zbawczym planie Odkupienia. Po prezentacji miejsca wspólnoty braterskiej w Kościele zostaną ukazane elementy formacji do braterstwa.

---

<sup>1</sup> J a n P a w e ł II. *Vita consecrata*. Watykan 1996 nr 42.

## I. ZAPOTRZEBOWANIE NA ZNAKI JEDNOŚCI W ŚWIECIE

Wobec licznych przejawów niesprawiedliwości we współczesnym świecie i zaognionych konfliktów na tle narodowościowym, religijnym i ekonomicznym, czytelne świadectwo braterstwa dawane przez osoby konsekrowane staje się nagłą potrzebą i wielką szansą. W świecie podzielonym różnymi konfliktami, mimo wzrastającej globalizacji i rozwoju środków masowej komunikacji, człowiek staje się coraz bardziej zagubiony, żyjąc w anonimowym i często obojętnym tłumie.

Fałszywie pojęta wolność prowadzi do pozornego wyzwolenia, rozumianego jako uniezależnienie od praw natury i wartości, którymi żyły poprzednie pokolenia. Zagubienie współczesnego człowieka jest tym bardziej dramatyczne, że szukając wolności znajduje się on na drodze do konformizmu, robiąc to, co robią inni, lub też zmierza do totalitaryzmu, gdy robi to, czego chcą inni<sup>2</sup>

Podejmowane próby wyjścia z kryzysu ekonomicznego, pozbawione oparcia na miłości, zamiast jednoczyć ludzi, dzielą ich jeszcze bardziej, przyczyniając się do wzrostu zbrojeń i bratobójczych wojen. Człowiek opanowany egoistyczną żądzą władzy i posiadania staje się zdolny do największych okrucieństw.

Obecna sytuacja świata daje wrażenie raczej negatywne<sup>3</sup>. Na ten negatywny obraz, wpływający na zachowania i oczekiwania ludzi, składają się zarówno czynniki ekonomiczne, jak i społeczne oraz kulturowe. Wiele milionów ludzi straciło nadzieję na poprawę swojej sytuacji i stwarza to zagrożenie poważnych konfliktów. Przedział między bogatą Północą a biednym Południem ciągle się powiększa i prowadzi do opóźnienia w rozwoju narodów biednych oraz przesytu bogatych narodów w krajach wysoko rozwiniętych. Także w wielu krajach powiększa się coraz bardziej dystans dzielący ubogich i bogatych, tych, którzy mają władzę oraz tych, którzy są uciskani. Ujawniające się różnice w zakresie kultur i systemów wartości zwiększają wzajemną obcość i wrogość ludzi żyjących w różnych częściach globu ziemskiego. Jan Paweł II wyliczając te zagrożenia stwierdza z niepokojem, że „jedność rodzaju ludzkiego jest poważnie zagrożona”<sup>4</sup>. W *Liście do rodzin* zauważa natomiast, że istnieją siły, którym zależy na zniszczeniu jedności i które pragną to, co rozbija jedność, przedstawić jako coś, co jest atrakcyjne i prawidłowe<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Por. J. N a g ó r n y. *Wychowanie do wartości moralnych. Perspektywa chrześcijańska*. Lublin 1993 s. 7.

<sup>3</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Sollicitudo rei socialis*. Watykan 1987 nr 13.

<sup>4</sup> Tamże nr 14.

<sup>5</sup> Watykan 1994 nr 5.

U podstaw tego pesymistycznego obrazu świata leży konsumpcjonizm skłaniający ludzi do nieumiarkowanego gromadzenia i wykorzystywania dóbr materialnych. Konsumpcyjna wizja życia rodzi się jednak z nieprawdziwego obrazu człowieka, który w oderwaniu od biblijnego opisu stworzenia zostaje zredukowany do istoty zamkniętej w ciasnym kręgu doczesności i w horyzoncie przeżyć zmysłowych. Tak pojęty człowiek zostaje pozbawiony podmiotowości w społeczeństwie i sprowadzony do nic nie znaczącego elementu w wielkiej maszynie życia społecznego. Ostre słowa oskarżenia pod adresem ateizmu zawarte w encyklice *Centesimus annus* jednoznacznie wskazują nań jako na źródło istotnych zaburzeń czy wręcz totalnej destrukcji życia braterskiego<sup>6</sup> Ludzie, tracąc łączność z Bogiem, nie są zdolni budować jedności między sobą.

Przeгляд współczesnych zagrożeń życia społecznego wskazuje na nagłą konieczność przeżywania, świadczenia i głoszenia braterstwa ewangelicznego opartego na międzyludzkiej solidarności wyrastającej z przesłanek religijnych. Solidarność winna być rozumiana nie tylko jako nieokreślone współczucie i powierzchnowe rozrzewnienie wobec zła dotykającego wiele osób. Solidarność, jak określa ją Jan Paweł II, to „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego. Wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”<sup>7</sup> Solidarność doskonale wpisuje się w kontekst braterstwa, jakkolwiek nie wyczerpuje go całkowicie, gdyż stanowi tylko pewien zakres bogatego teologicznie i treściowo zagadnienia braterstwa.

W bardzo obrazowy sposób współczesne areopagi przeżywania i głoszenia ewangelicznego braterstwa osób konsekrowanych wylicza Jan Paweł II w *Vita consecrata*. „Poszukiwanie Bożego piękna każe osobom konsekrowanym zająć się o wizerunek Boga zniekształcony w oczach braci i sióstr, w ich twarzach oszpeconych przez głód, w twarzach rozczarowanych przez puste obietnice polityków, w upokorzonych twarzach tych, których kultura jest poniżana, w twarzach przelęknionych zaślepioną przemocą, w niespokojnych twarzach dzieci, w twarzach kobiet znieważanych i poniżanych, w zmęczonych twarzach migrantów, którzy nie spotkali się z godziwym przyjęciem, w twarzach starców, którym brak najbardziej podstawowych warunków godnego życia”<sup>8</sup>

Biskup Rzymu wyliczając te sytuacje, będące wyzwaniem dla osób konsekrowanych, ukazuje zarazem fundament braterstwa i jego cel. Jest nim Boże

---

<sup>6</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Centesimus annus*. Watykan 1991 nr 13.

<sup>7</sup> *Sollicitudo rei socialis* nr 38.

<sup>8</sup> *Vita consecrata* nr 75.

miłosierdzie, które prowadzi do postrzegania każdej sytuacji w jej wymiarze wertykalnym. Wyzwania obecnego czasu stają się znakami czasu, poprzez które Bóg przemawia do tych, którzy pragną poświęcić Mu swoje życie.

Życie konsekrowane prowadzone we wspólnocie braterskiej daje czytelne świadectwo dialogu i realnej możliwości tworzenia komunii pomiędzy ludźmi. Wzajemna współpraca zakłada zaakceptowanie bogactwa osobowego drugiego człowieka i uszanowanie jego odrębności. Dążenie do symbiozy wielu różnych kultur nie jest możliwe bez zachowania fundamentalnych wartości, które łączą ludzi i pozwalają na zachowanie własnej tożsamości każdego.

Przekonywanie o zbawczym działaniu Boga w świecie, będące celem i zadaniem nowej ewangelizacji, może dotrzeć do współczesnego człowieka jedynie przez wspólnotę kierującą się wartościami ewangelicznymi. Świadectwo jedności, o które modlił się Chrystus w Wieczerniku, jest najbardziej skutecznym znakiem przekonywującym o prawdzie i nadziei, które zostały powierzone Kościołowi.

## II. ZAKORZENIENIE BRATERSTWA W TAJEMNICY TRYNITARNEJ

Braterstwo ewangeliczne jest darem dla Kościoła udzielonym przez Ducha Świętego i ożywiane jednością Trójcy. Stworzeni na wzór i podobieństwo Boga ludzie wezwani są do tworzenia komunii odwzorowującej komunie trynitarną. „Życie braterskie ma odzwierciedlać głębię i bogactwo tajemnicy komunii, tworząc ludzką przestrzeń zamieszkałą przez Trójcę Przenajświętszą, która w ten sposób rozlewa w historii dary komunii, właściwe dla trzech Boskich Osób”<sup>9</sup> Tworzenie wspólnoty osób dokonuje się dzięki odkrywaniu oblicza wspólnego Ojca, który udzielając życia każdemu człowiekowi otwiera go na przyjmowanie miłości. Rodzina ludzka, uświadamiając sobie wspólne pochodzenie, osiąga swoje zjednoczenie zbliżając się do Boga.

Życie wspólne jest urzeczywistnieniem nauczania Jezusa o nierozdzielnym związku przykazań miłości Boga i bliźniego<sup>10</sup> Chrystus, stając się człowiekiem, otworzył drogę do jedności z Ojcem i powołał do istnienia wspólnotę Kościoła realizującą jego wezwanie do jedności. Życie wspólnotowe ma charakter chrystocentryczny, gdyż stanowi naśladowanie Syna Człowieczego w jego

---

<sup>9</sup> Tamże nr 41.

<sup>10</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Życie wspólne w świetle Ewangelii*. W: *Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II*. Red. Cz. Drążek. Kraków 1996 s. 64.

miłości do Ojca i braci. Braterstwo ewangeliczne ma głębokie znaczenie teologiczne, gdyż odkrywa i świadczy o rzeczywistości odkupienia. Chrystus poprzez swoją mękę i śmierć pokonał grzech i zburzył rozdziałający ludzi mur wrogości (por. Ef 2, 14). Czyniąc ludzi swoimi braćmi łączy ich pomiędzy sobą, mówi o równości między braćmi i uczy wzajemnego przebaczenia pozwalającego na wzrost wzajemnego zaufania<sup>11</sup> Jezus Chrystus nieustannie modli się za swoich uczniów wypraszając im u Ojca dar jedności (por. J 17, 21; Hbr 9, 24).

Twórcą komunii jest Duch Święty, który tworzy w Chrystusie organiczną całość. Duch Boży kształtuje osobę konsekrowaną na wzór Chrystusa wzbudzając w niej upodobanie do Bożego piękna<sup>12</sup> Trzecia Osoba Boska wprowadza osobę ludzką w komunie z Ojcem i Synem, która to komunie jest fundamentem życia braterskiego. Duch Chrystusa kieruje wspólnotę do pełnienia misji w służbie Kościołowi i całej ludzkości oraz umożliwia realizację tej misji swoją boską mocą<sup>13</sup> Rozlewa On w sercach miłość (Rz 5, 5) i skłania różne osoby do wzajemnego pomagania sobie w drodze do doskonałości, tworząc i podtrzymując klimat zgody i współpracy<sup>14</sup>

Ludzie mogą żyć we wzajemnej zgodzie i poszanowaniu tylko na fundamencie prawdy o odkupieniu, które uwalnia człowieka spod dyktatu namiętności i pożądań. Możliwość budowania ludzkiej komunii, wolnej od zagrożenia egoizmem i zawłaszczania drugiej osoby, zostaje dana człowiekowi przez Boga w Kościele, który niosąc światu dar pojednania staje się środowiskiem wzrastania poszczególnych jego członków w miłości wzajemnej. Odkrywanie prawdy o Bogu dokonującym dzieła odkupienia pozwala na odkrycie wielkości osobowej człowieka, za którego Bóg zapłacił cenę Krwi Swojego Syna.

Człowiek, rozpoznając prawdę o sobie w Chrystusie, dochodzi do świadomości swojego zakorzenienia w Bogu, na którego obraz i podobieństwo został stworzony<sup>15</sup> Pragnienie tworzenia wspólnoty nie może bowiem płynąć z egoistycznej troski o zapewnienie sobie bezpieczeństwa socjalnego i zabezpieczenie sobie warunków przetrwania, ale jest zakorzenione w naturze człowieka powołanego do odwzorowywania jedności osób Boskich.

---

<sup>11</sup> Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Życie braterskie we wspólnocie*., *Congregavit nos in unum*” Watykan 1994 nr 9.

<sup>12</sup> Por. *Vita consecrata* nr 19.

<sup>13</sup> Por. tamże nr 42.

<sup>14</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Życie wspólne w świetle Ewangelii* s. 66.

<sup>15</sup> „Chrystus-Odkupiciel objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi” J a n P a w e ł II. *Redemptor hominis*. Watykan 1979 nr 10.

Braterstwo ma charakter nie tylko teologiczny. W świetle Objawienia dochodzi się bowiem do odkrycia jego wymiaru ontologicznego, zakorzenionego w naturze stworzonej. Osoba ludzka potrzebuje życia społecznego, które nie jest dla niej czymś dodanym, ale stanowi wymaganie natury<sup>16</sup>. Przeżywanie społecznego wymiaru ludzkiego bytowania, posiadając tak głębokie uzasadnienie, staje się konstytutywne dla formowania się dojrzałej osobowości.

Socjalizacja osoby zakłada nie tylko restryktywny charakter tego procesu, sugerowany przez Hobbesa czy Rousseau, którzy widzą w nim konieczność pewnego ustępstwa ze strony jednostki na rzecz wspólnoty, ale ma wymiar pozytywny. Człowiek z głębi swej natury będąc istotą społeczną nie może ani żyć, ani się rozwijać bez stosunków z innymi ludźmi (por. KDK 12). We wspólnocie osoba ludzka rozwija się i dochodzi do odkrycia swojego wzniosłego powołania do czynienia bezinteresownego daru z siebie samej (KDK 24). W zjednoczeniu z innymi ludziami, współdziałając ze światłem prawdy, przekazują sobie wzajemnie wiedzę oraz zapewniają możliwość obrony praw i wypełniania obowiązków<sup>17</sup>.

Uczestnictwo w komunii trynitarniej może przemienić ludzkość i stworzyć nowy typ solidarności<sup>18</sup>. Jest to możliwe dzięki właściwemu poznaniu natury osoby ludzkiej dokonującemu się w świetle tajemnicy Trójcy oraz dzięki łasce uzdalniającej człowieka do podjęcia niebieskiego wzoru.

### III. MIEJSCE OSÓB KONSEKROWANYCH W KOŚCIELE

Dar odkupienia, dostępny w Kościele i poprzez Kościół, sprawia, że „Kościół jest miejscem, w którym doświadczenie wspólnoty z Bogiem i z ludźmi jest możliwe zarówno na drodze wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Nawet najbardziej osobiste wymiary życia chrześcijańskiego, jeżeli są wyrazem trwania Boga w człowieku i człowieka w Bogu, są włączone w przeżywanie wspólnoty”<sup>19</sup>. Człowiek, podejmując czyny moralne i przyjmując indywidualną odpowiedzialność, działa jako członek Kościoła przyczyniając się do wzrostu bądź też umniejszenia świętości całego Kościoła (por. KK 33).

<sup>16</sup> Por. KKK 1879.

<sup>17</sup> Por. S. R o s i k. *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*. Lublin 1992 s. 82.

<sup>18</sup> *Vita consecrata* nr 41.

<sup>19</sup> J. N a g ó r n y. *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*. Lublin 1989 s. 433.

Szczególnym miejscem urzeczywistniania się wspólnoty Kościoła jest Eucharystia, która jednoczy członków Kościoła w przeżywaniu misterium Chrystusa. Kościół sprawuje Eucharystię, a „Eucharystia buduje Kościół, buduje jako autentyczną wspólnotę ludu Bożego, jako zgromadzenie wiernych, naznaczone tym samym znamieniem jedności”<sup>20</sup> Kościół nie powstaje przez sam fakt zespolenia ludzi, przez przeżycie braterstwa osób zebranych na liturgii. Komunia Kościoła urzeczywistnia się dzięki Chrystusowi, mocą Jego ofiary, którą wierni z wiarą celebrują. Zgromadzenie eucharystyczne jest prawdziwą szkołą wspólnoty uczącą gotowości słuchania i wzajemnej ofiarności. Ukazuje ono jaką wartość ma każdy człowiek w oczach Bożych i wzywa do poszukiwania sposobów zaradzenia wszelkim cierpieniom i niedolom człowieka<sup>21</sup> Osoby konsekrowane poprzez codzienny udział w sprawowaniu Eucharystii stają się uprzywilejowanymi świadkami tego misterium.

Kościół zatwierdzając swoim autorytetem formy życia instytutów zakonnych oczekuje od nich należytego wkładu w życie ludu Bożego. Niezależnie od powstawania nowego rodzaju stowarzyszeń życia ewangelicznego, „które nie są alternatywą dla istniejących dotąd instytucji”<sup>22</sup>, życie konsekrowane w formie tradycyjnej jest nadal potrzebne i czynne w Kościele.

Osoby konsekrowane trwając w „sercu Kościoła” winny być w nim „prawdziwymi mistrzami komunii” oraz szerzyć „duchowość komunii”<sup>23</sup> Przez duchowość komunii rozumie się takie spojrzenie na rzeczywistość Kościoła, które kształtuje sposób myślenia, mówienia i działania sprzyjający rozwojowi Kościoła i mający na uwadze jego dobro. Osoby konsekrowane, kierując się zmysłem komunii kościelnej, czują się zjednoczone z jego misją i przyjmują odpowiedzialność za jego dzieła. Przejawem życia duchowością komunii jest widoczna, zwłaszcza u Założycieli, żywa więź z Następcą św. Piotra oraz synowska zależność od biskupa Kościoła lokalnego. Żyjąc swoim charyzmatem osoby konsekrowane ubogacają Kościół partykularny doświadczeniem wiary wskazując na prymat wartości duchowych przed wszelkimi działaniami, nawet apostołskimi. Miłość względem Kościoła okazywana w modlitwie, a także w posłudze wobec jego sług zapewnia owocność i skuteczność pracy apostołskiej.

Odpowiedzialność za Kościół winna skłaniać osoby konsekrowane do posłuszeństwa nauczaniu Magisterium i rozwijania oraz głoszenia nieskażonej nauki.

---

<sup>20</sup> *Redemptor hominis* nr 20.

<sup>21</sup> Por. J a n P a w e ł II. *List do wszystkich biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii*. Watykan 1980 nr 6.

<sup>22</sup> *Vita consecrata* nr 62.

<sup>23</sup> Tamże nr 46.

Duch braterstwa otwiera wspólnoty zakonne na potrzeby całego Kościoła składając je do podejmowania szczególnych inicjatyw apostolskich wymagających ofiarności i poświęcenia płynącego z powszechnego braterstwa<sup>24</sup> Wzajemna współpraca winna być koordynowana podczas regularnych wspólnych spotkań biskupów z osobami konsekrowanymi w ramach Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonnych i Konferencji Episkopatów. Nagłącą potrzebą jest wzrost współpracy różnych instytutów życia zakonnego w celu umacniania braterstwa i podejmowania inicjatyw przekraczających możliwości jednego instytutu<sup>25</sup> Współpraca, zachowując odrębność charyzmatów, pomaga w pogłębianiu rozumienia własnej tożsamości oraz prowadzi do większej otwartości na znaki czasu.

O duchowość komunii trzeba się troszczyć przede wszystkim wewnątrz samych wspólnot, by praca formacyjna zmierzała do takiego ukształtowania osób, które byłyby zdolne zrozumieć naturę i wagę ewangelicznego braterstwa. Wspólnota żyjąca stałym, intensywnym dialogiem zdolna jest świadczyć o duchowości komunii w łonie wspólnoty wierzących i poza jej obrębem. Wzrastające zapotrzebowanie na ekspertów dialogu może być zaspokojone dzięki małym wspólnotom ukształtowanym na wzór rodziny, będącym szkołą bogatszego człowieczeństwa<sup>26</sup>

Braterstwo przeżywane w Kościele, czerpiące swoją motywację z tajemnicy trynitarniej, ukazuje się jako rzeczywistość niezwykle owocna apostolsko i nośna ewangelizacyjnie. Wspólnota zamieszkująca jeden dom – odłącza się razem jest znakiem Kościoła, który głosi i przeżywa obecność Boga wśród ludzi. Wspólnotowe świadectwo realizowanej miłości jest pociągającym przykładem służenia Bogu. Wyrzeczenie się własnej rodziny zostaje bowiem nagrodzone darem braci złączonych więzami ducha. Przeżywanie braterstwa, choć często dokonuje się w zamknięciu klasztoru, staje się widocznym i odczuwalnym dla innych ośrodkiem promieniowania chrześcijańskiej wiary i nadziei. Umiejętność wzajemnego współżycia jest znakiem odkupieńczego działania Boga, który potrafi utworzyć jeden lud. Wspólne świadectwo przemawia bardziej wiarygodnie i przekonywująco oraz pociąga do wiary szukających i wątpiących. Prawda wyznawana przez wielu, pozostając jedną, staje się łatwiej docierającą do tych, którzy potrzebują zbiorowego świadectwa jako znaku przekonywującego. Chrystusowa modlitwa arcykapłańska „aby byli jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał”

<sup>24</sup> *Vita consecrata* nr 47

<sup>25</sup> Por. tamże nr 52.

<sup>26</sup> Por. J a n P a w e ł II. *List do rodzin*. Watykan 1994 nr 16.



(J 17, 21) ujawnia ten ewangelizacyjny wymiar wspólnoty osób wierzących, które zjednoczone w jednym Duchu zmierzają przez Syna do Ojca.

Osoby konsekrowane na różne sposoby ukazując światu Chrystusa modlącego się, głoszącego słowo Boże, uzdrawiającego chorych lub posługującego ubogim świadczą zarazem, że ofiarna służba bliźniemu jest możliwa dzięki radykalnemu przyłgnięciu do Chrystusa. Owocność ich pracy winna wypływać z głębokiego życia duchowego przepojonego wiarą i rozważającego Boże działanie w świecie<sup>27</sup>

Żyjąc we wspólnotach osoby konsekrowane winny ukazywać wartość chrześcijańskiego braterstwa i uczyć dostrzegania w każdym człowieku dziecka Bożego, któremu należy służyć. Przez taki sposób życia wspólnoty stają się znakiem zawsze możliwego dialogu oraz miejscami odkrywania ducha Błogosławieństw<sup>28</sup> Codziennosc przesycona miłością bratnią płynącą z wytrwałej modlitwy staje się nie tylko służbą bliźniemu, ale zarazem liturgią życia ku chwale Boga. Istotą jedności jest bowiem sama miłość.

Duchowość komunii może być przeżywana w różnych formach i może przyjmować różne środki wyrazu. Komunia eklezjalna zakorzeniona jest przede wszystkim w płaszczyźnie ducha i obejmuje wzajemną wymianę dóbr duchowych. Pustelnicy i osoby pielęgnujące modlitwę kontemplacyjną służą całej wspólnotie swoim charyzmatem. Siostry i bracia oddani życiu czynnemu urzeczywistniają swą więź komunii z Kościołem lokalnym i ubogimi spotykanymi w realizowaniu swego posłannictwa.

Braterstwo osób konsekrowanych obejmuje jedność wewnątrz danego instytutu, jedność w ramach Kościoła oraz jedność z całym stworzonym światem. Zakonnicy są powołani do bycia braćmi Chrystusa, zjednoczonymi z Nim przez łaskę. Z tego fundamentalnego braterstwa wyrasta wezwanie skierowane do nich, by byli „braćmi jedni drugich, we wzajemnej miłości i we wspólnej służbie dobru Kościoła, braćmi każdego człowieka poprzez świadectwo miłości wobec wszystkich, zwłaszcza najmniejszych i najbardziej potrzebujących, braćmi budującymi powszechne braterstwo Kościoła”<sup>29</sup>

---

<sup>27</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Życie konsekrowane w służbie Kościoła*. W: *Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II* s. 76.

<sup>28</sup> *Vita consecrata* nr 51.

<sup>29</sup> Tamże nr 60.

## IV FORMACJA DO ŻYCIA W MIŁOŚCI BRATERSKIEJ

Przyczyną powstawania coraz większych problemów w zakresie formacji do wspólnoty jest zarówno postępujący indywidualizm, wyrażający się w sposobie bycia wielu jednostek, jak i dotkliwy kryzys rodziny nie sprzyjający powstawaniu postaw prospołecznych. Wspólnota pomaga w procesie socjalizacji, a zarazem zakłada osiągnięty już przez jednostkę pewien poziom uspołecznienia, niezbędny do prowadzenia życia we wspólnocie. W programie formacji należy uwzględnić danie możliwości poszczególnym członkom wspólnoty poznania siebie oraz poznanie wzajemne. Klimat zaufania i poczucie bezpieczeństwa ułatwia otwarcie i wzajemne współdziałanie w osiąganiu pełni osobowej wielkości. „Nie ulega wątpliwości, że cały klimat wspólnoty, przyjazne stosunki, braterska współpraca w tej samej działalności apostołskiej, wzajemne podtrzymywanie się we wspólnocie życia wybranego dla lepszej służby Chrystusowi – to wszystko jest cenną pomocą w codziennej drodze”<sup>30</sup>

Człowiek poznaje siebie przez całe życie obserwując swoje zachowania w napotykanym przez siebie sytuacjach życiowych oraz słuchając rad i uwag innych. W każdym człowieku można wyróżnić zakresy wiedzy o nim samym, w różnym stopniu poznawalne przez niego samego i jego otoczenie. Świadomość tych różnych zakresów poznania sprawia, że jednostka staje się bardziej otwarta na sugestie innych i łatwiej potrafi rozwijać własne możliwości.

Obok poznania samego siebie i swoich talentów oraz ograniczeń w wychowaniu należy dążyć do realistycznego pojmowania wspólnoty. W formacji do wspólnoty trzeba uświadamiać wychowankom zagrożenia dla życia wspólnotowego, by unikać złudzeń powodujących niepotrzebne frustracje i zawody życiowe. Jednym z takich niebezpieczeństw jest zbyt idealizowanie wspólnoty przez kandydatów do życia zakonnego. Niekiedy nawet ukrytym motywem wstąpienia do zakonu lub zgromadzenia jest poszukiwanie rodzinnego ciepła we wspólnocie.

Ludzie zranieni brakiem miłości w naturalnych rodzinach marzą o idealnej wspólnocie zbudowanej według kryteriów ewangelicznych. Zbyt wielkie oczekiwania kandydata prowadzą do rodzenia się postawy roszczeniowej, powodującej potrzebę opiekuńczości i pragnienie nieustannego zajmowania się nim. Rozbudzone przez niektóre teorie psychologiczne, stosowane w kierownictwie ducho-

---

<sup>30</sup> P a w e ł VI. *Evangelica testificatio*. W: T e n ż e. *Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty*. Red. A. Żuchowski, T. Sułowska. Poznań 1974 s. 251.

wym, poczucie zranienia skłania aspiranta do szukania miłości i prowadzi go do wzrostu egocentryzmu.

W przyjmowaniu do zakonu należy uwzględnić uwarunkowania rodzinne i środowiskowe kandydata, by podjąć możliwą pracę nad ukształtowaniem cech charakteru kandydata, predysponujących go do prowadzenia życia we wspólnocie. Prawdziwe rozpoznanie własnych ograniczeń i zranień winno prowadzić do uzdrowienia w klimacie miłości, ale nie może stać się powodem do nieustannego żądania zainteresowania i miłości.

Kolejnym środkiem zapobiegającym wymienionej wyżej iluzji jest uczenie realistycznego spojrzenia na wspólnotę, która składa się ze zwykłych ludzi obciążonych słabościami i wadami. Przekroczenie progu klasztoru ani nawet profesja rad ewangelicznych nie zmienia automatycznie osoby konsekrowanej, lecz stanowi początek długiego procesu wzrastania do doskonałości w miłości. Chodzi o takie ukształtowanie miłości, która byłaby zdolna „pokonać konflikty, których nie brak w różnych wspólnotach na skutek różności temperamentów, pokoleń, metod apostoelskich. Zjednoczenie umysłów i serc wcale nie wyklucza zdrowej różnorodności”<sup>31</sup>

Znajomość historii biblijnej Nowego Testamentu winna prowadzić do stwierdzenia, że wśród wspólnoty Apostołów istniały niezrozumienia i spory, które wynikały z różnic temperamentu i rozbieżnych pragnień<sup>32</sup> W pierwotnym Kościele można zaobserwować wiele sporów<sup>33</sup>, na przykład spór między Piotrem i Pawłem dotyczący zachowań chrześcijan pochodzenia pogańskiego w Antiochii<sup>34</sup> Rozbieżności w spojrzeniu na pracę apostoelską doprowadziły do rozjęcia się drogi misyjnej św. Pawła Apostoła z Barnabą, który odłączył się od jego ekipy misyjnej<sup>35</sup> Także św. Klemens Rzymski przekazuje świadectwo o niesnaskach, a nawet zawiści w gminie chrześcijan w Rzymie, które doprowadziły do wydania na śmierć wyznawców Chrystusa.

---

<sup>31</sup> P a w e ł VI. *Miejsce zakonów w Kościele*. W: *Charyzmat życia zakonnego* s. 55.

<sup>32</sup> „Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy” (Mk 9, 34).

<sup>33</sup> „[...]doszło do niemałych sporów i zatargów między [przybyszami z Judei] a Pawłem i Barnabą” (Dz 15, 2).

<sup>34</sup> „Gdy następnie Kefas przybył do Antiochii, otwarcie mu się sprzeciwiłem, bo na to zastąpił” (Gal 2, 11).

<sup>35</sup> „Barnaba chciał również zabrać Jana, zwanego Markiem, ale Paweł prosił, aby nie zabierał z sobą tego, który odszedł od nich w Pamfilii i nie brał udziału w ich pracy. Doszło do ostrego starcia, tak że się rozdzielili” (Dz 15, 37-39). Por. C. M. M a r t i n i. *Wyznania Pawła. Medytacje*. Tłum. S. Obirek. Kraków 1987 s. 75.

Unikanie idealizowania wspólnoty nie może jednak prowadzić do skrajności w postaci przyjmowania poglądu, że wszyscy są źli i nieuczciwi. Takie spojrzenie na rzeczywistość rodzi się także ze zranień doznanych w biegu życia i jest umacniane przykrymi doznaniem i niepowodzeniami w życiu. Ogromnym zagrożeniem dla wspólnoty jest jednostka zgorzkniała i nieufna, podejrzewająca w każdym geście współbrata przejaw agresji czy obłudy. Przeciwdziałanie temu zagrożeniu winno prowadzić do zwiększenia komunikatywności we wspólnocie i kolegialności w podejmowaniu decyzji. Szacunek dla każdej osoby wyrażany w ciepłym, codziennym dialogu, może przynieść pozytywne rezultaty pod warunkiem współdziałania wszystkich członków wspólnoty.

Powołanie do życia wspólnotowego nie oznacza zniweczenia naturalnego pragnienia jednostki do samotności i niezbędnej przestrzeni intymności własnych przeżyć. Jednym z większych i częstszych zagrożeń życia wspólnotowego jest zbyt duża ciekawość i wścibstwo dotyczące spraw drugiego, wyrażające się we wzmożonym zainteresowaniu oraz interpretowaniu zachowań bliźniego. Powtarzanie plotek i obmowy niszczą wszelki autorytet osoby i urzędu oraz działają destrukcyjnie na wzajemne zaufanie i otwartość. Zdrowy osąd rzeczywistości winien skłaniać do powstrzymywania się od osądów i prowadzić do wielkodusznej wyrozumiałości dalekiej jednak od fałszywie pojętej tolerancji. Przeciwnościem obojętności i braku jakiegokolwiek reakcji na wykroczenia osoby z własnej wspólnoty nie jest postawa sędziego, ale miłosierdzie chrześcijańskie wyrażające się w braterskim upomnieniu, modlitwie oraz stosownym i dyskretnym działaniu.

Do zagrożeń życia wspólnotowego należy też zaliczyć aktywizm pochłaniający osoby konsekrowane zajęte licznymi pracami duszpasterskimi i zawodowymi. Przesłania on prymat ducha i nie pozwala na bezinteresowne włączenie się w życie współbraci. W wielu wspólnotach brakuje też poczucia autentycznego ojcostwa duchowego zdolnego przyjąć odpowiedzialność za innych. Prowadzi to do obumierania życia duchowego w młodych, którym brakuje właściwego kierownictwa duchowego zdolnego ukazać im drogę realizacji powołania Bożego<sup>36</sup>

Formacja do życia braterskiego jest stałym procesem w życiu przyjmującym różne formy zaangażowania w autoformację. Odkrywając nowe zjawiska w życiu osoby, należy pomóc jej w przeżywaniu poszczególnych wyzwań w duchu braterskiej dyspozycyjności płynącej z całkowitego oddania się Bogu i braciom.

---

<sup>36</sup> Por. V G a m b i n o. *Il progetto formativo*. W: *La nostra formazione permanente e i suoi animatori. Atti del Convegno Internazionale della Formazione Permanente Ordine dei Frati Minori Cappuccini*. Roma 1992 s. 383-385.

Formacja winna obejmować wszystkie aspekty tożsamości osoby, jej czyny oraz intencje<sup>37</sup> Daleka od poczucia samowystarczalności osoba konsekrowana nie może liczyć tylko na swoje siły i samodzielnie kierować swoim życiem. Jednym z przejawów formacji stałej jest troska o regularne kierownictwo duchowe powierzającego się ufnie doświadczonemu kierownikowi sumienia.

Rozważając kolejne etapy życia ludzkiego Jan Paweł II wylicza pięć okresów wymagających szczególnej uwagi i zaangażowanej pomocy braci. Należą do nich pierwsze lata pełnego udziału w działalności apostolskiej, podczas których następuje przejście od życia pod kierunkiem innych do samodzielnego działania na własny rachunek. Wówczas ważne jest wsparcie i rada brata lub siostry ze wspólnoty. W fazie wieku dojrzałego należy pomagać w wybieraniu i utrwalaniu istotnych wartości, które pozwalają uniknąć rozczarowań. Przeżywanie wieku dojrzałego zagrożone pokusą indywidualizmu winno być otoczone troską wspólnoty zabiegającej o odkrycie przez osobę konsekrowaną duchowego ojcostwa lub macierzyństwa. Wiek podeszły stwarza konieczność pomocy w odnalezieniu nowego miejsca w życiu oraz rezygnacji z aktywnego życia na rzecz całkowitego przyłgnięcia do Misterium Paschalnego. Nadejście chwili zjednoczenia z Panem w śmierci jest doprowadzeniem do końca tajemniczego procesu formacji nastawionego na realizowanie woli Ojca. Na tych wszystkich etapach osoba konsekrowana potrzebuje pomocy braci, by przezwyciężać kryzysy i umacniać wolę wierności<sup>38</sup>

Życie konsekrowane ze względu na jego wymiar wspólnotowy sprzyja rozeznawaniu i realizacji woli Bożej oraz trwaniu w jedności woli i serc. Dialog prowadzony we wspólnocie prowadzi nie tylko do bardziej zorganizowanego jej działania na zewnątrz, ale przyczynia się do głębszego ożywiania jej przez Ducha Świętego. Wspólne rozeznawanie prowadzenia przez Ducha ukazującego nowe wyzwania stojące przed osobami konsekrowanymi jest drogą do odważniejszego podejmowania trudnych zadań w ufności na pomoc świadczoną przez Boga i braci. Braterstwo ewangeliczne jest w świecie znakiem jedyne ojcostwa pochodzącego od Boga, który wszystkie ludy gromadzi w Kościele. W ten sposób wspólnota zakonna, będąc powiększonym „domowym Kościołem”, ukazuje wielką moc więzi ducha, jakie mogą i powinny łączyć ludzi wierzących w Chrystusa<sup>39</sup>

---

<sup>37</sup> *Vita consecrata* nr 65.

<sup>38</sup> Por. tamże nr 70.

<sup>39</sup> Por. Św. Franciszek z Asyżu. *Reguła, rozdz. 6*. W: *Pisma św. Franciszka*. Tłum. K. Ambrożkiewicz. Warszawa 1990 s.94.

Rozbicie współczesnego świata zagrożonego w swojej podstawie cywilizacyjnej domaga się czytelnych znaków jedności i dialogu zdolnych odnowić wiarę w człowieka, który mimo wielu głoszonych antropocentryzmów został poniżony i zdegradowany przez wynaturzoną koncepcję wolności oraz indywidualizm. Oderwanie od Boga pozbawia człowieka możliwości rozumienia samego siebie i popycha go ku niezrozumiałej agresji. Odkrywanie prawdy o człowieku w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej ukazuje natomiast społeczny wymiar jego bytowania, który realizuje się we wspólnocie. Oparcie życia braterskiego na Chrystusie jest w pełni możliwe w Kościele, który w sprawowaniu Eucharystii karmi się miłością zdolną zjednoczyć ludzi między sobą. Liczne zagrożenia życia wspólnotowego płyną nie tylko z braku właściwego poznania dynamiki życia wspólnoty, ale są też wyrazem grzeszności natury ludzkiej skłonnej zarówno do heroizmu, jak i do egoizmu. Ewangeliczna wspólnota braci jest zatem darem odkupienia, dzięki któremu ludzie pojednani z Bogiem mogą tworzyć komunie osób.

## LA DIMENSIONE TEOLOGICA DELLA FRATERNITÀ DELLE PERSONE CONSACRATE

### S o m m a r i o

Questo articolo presenta la fraternità delle persone consacrate nella luce della adhortazione postsinodale di Giovanni Paolo II *La vita consacrata*. La dimensione teologica della fraternità ha le sue radici e la motivazione nella realizzazione dell'esempio delle persone della Trinità. La contemporanea situazione del mondo segnata dal consumismo e dalla caccia per il potere è il frutto della falsa comprensione della libertà e della sbagliata concezione dell'uomo. Nel mondo si sentono molte voci per la vera fraternità e nello stesso tempo esistono molti ostacoli contro la possibilità di essere e di lavorare come fratelli. La preghiera di Cristo nel Cenacolo per l'unità, mostra la via verso la fraternità. La solidarietà non è possibile senza collegamento con Dio. Le persone consacrate vengono invitate a contemplare la Trinità per condividere i suoi sentimenti e prendere da questa fonte l'esempio e la forza. Nel terzo capitolo dell'articolo l'autore tratta della Chiesa come lo spazio e il modello della fraternità. La comunione fraterna delle persone consacrate edificata sull'Eucaristia serve per la Chiesa e per il mondo come un segno della possibilità di creare la comunità degli uomini. Nella presentazione del processo della formazione alla vita fraterna l'autore descrive le sue tappe e i pericoli. Nello stesso tempo sottolinea la necessità, da parte della persona consacrata, di una conoscenza di se stesso e di uno sguardo realistico alla comunità che – non essendo perfetta – sempre dovrebbe essere in via.